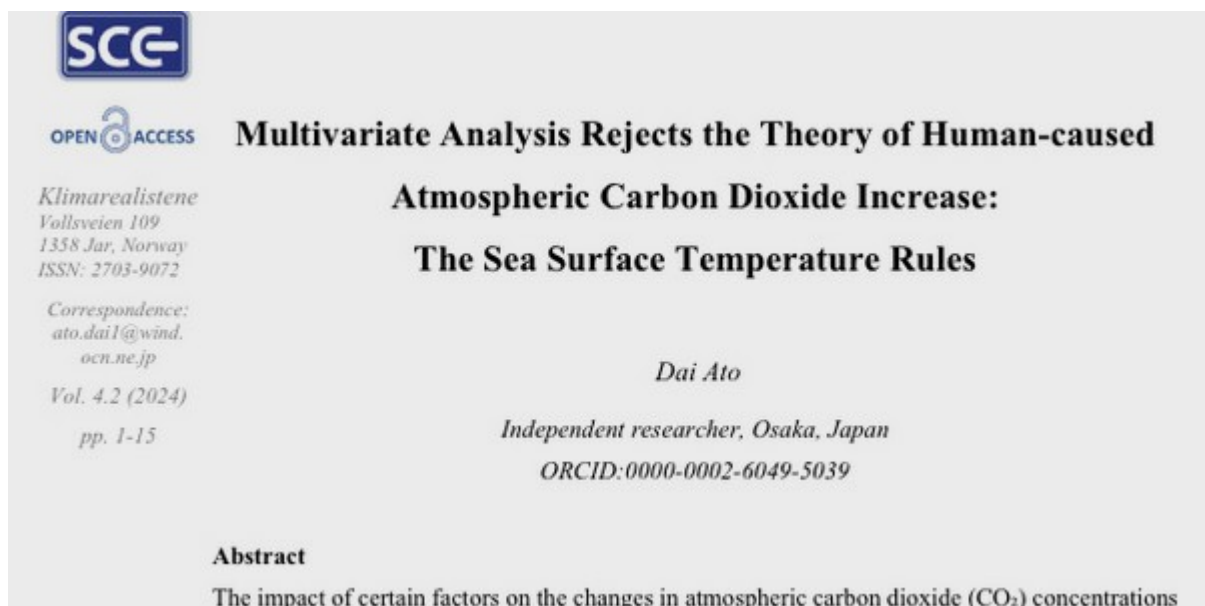


C02 emitowany przez ludzkość jest „nieistotny” dla klimatu

6 września 2024

[Niedawne badanie dowiodło](#), że emisje C02 z działalności człowieka są nieistotne w składzie atmosfery i nie przyczyniają się do „globalnego ocieplenia” ani „zmian klimatu”.



Naukowcy przyjrzeni się wpływowi temperatury powierzchni morza (SST) na równowagę emisji C02 i absorpcji w atmosferze, a także źródłom emisji C02 spowodowanym przez człowieka. Wyniki pokazują, że SST, a nie emisje spowodowane przez człowieka, dyktują zmiany stężeń C02 w powietrzu. „[...] to badanie jest pierwszym, w którym zastosowano analizę regresji wielokrotnej, aby wykazać, że niezależnym czynnikiem determinującym roczny wzrost stężenia C02 w atmosferze jest SST, co wykazało silną zdolność predykcyjną. Jednak emisje C02 spowodowane przez człowieka były nieistotne. Wynik ten wskazuje, że C02 w atmosferze podlegało wahaniom jako zjawisko naturalne, niezależnie od działalności człowieka” – czytamy w sekcji „Streszczenie” wyników badania.

Badacze przedstawiają pewne tło dotyczące początków oszustwa

klimatycznego i oporu przeciwko niemu. „Od czasu ustanowienia Międzyrządowego Zespołu ds. Zmian Klimatu (IPCC), popartego przez Margaret Thatcher, mówi się, że tzw. »globalny konsensus« nt. emisji dwutlenku węgla (CO₂) przez ludzi jako głównej przyczyny globalnego ocieplenia, rośnie. Obecnie termin »globalne ocieplenie« został zastąpiony terminem »zmiany klimatu«. Począwszy od 1990 r. IPCC publikuje raporty co kilka lat. Najnowsza wersja szóstego raportu stwierdza, że „wpływ ludzkości na zmiany klimatu jest pewny” – czytamy w badaniu w sekcji „Wprowadzenie”. „Ten argument został również obalony przez sceptyków. W ostatnich latach, począwszy od Global Warming Petition Project, w 2007 r. utworzono Pozarządowy Międzynarodowy Zespół ds. Zmian Klimatu (NIPCC, później Międzynarodowa Konferencja ds. Zmian Klimatu, Singer). Ponadto Global Climate Intelligence Group (CLINTEL) i ponad 90 włoskich naukowców zaprzeczyło wpływowi ludzi na zmianę klimatu. Podzielają oni przekonanie, że pesymizm w odniesieniu do wpływu zwiększających się antropogenicznych emisji CO₂ jest niepotrzebny. Wśród tych przekonań znaczące jest odrzucenie teorii antropogenicznej przez Johna Clausera, laureata Nagrody Nobla w dziedzinie fizyki w 2022 r.”.

Naukowcy zwrócili również uwagę, że techniki gromadzenia danych wykorzystywane przez alarmistów klimatycznych są obarczone wieloma problemami. „Głównymi wskaźnikami stosowanymi w debacie na temat zmiany klimatu są atmosferyczny CO₂, emisje ludzkie oraz temperatury powierzchni lądu i morza. Dokładność tych pomiarów temperatury jest przedmiotem debaty od początku lat 1990. ze względu na różnice między danymi z satelitów meteorologicznych, balonów obserwacyjnych a wartościami pomiarów powierzchniowych. W przypadku pomiarów rejestrowanych na powierzchni ziemi pojawiły się problemy związane z obiektywnością korekty błędów, zwłaszcza tych spowodowanych efektem wysp ciepła. W związku z tym nie ma realistycznego konsensusu co do skali globalnego ocieplenia” – stwierdzono w sekcji „Wprowadzenie”.

W badaniu tym zbadano głównie przyczyny i źródła CO₂ na Ziemi i odkryto, że działalność człowieka nie ma znaczenia dla stężenia tego gazu w atmosferze.

Naukowcy udokumentowali również, że rządowe wysiłki na rzecz redukcji CO₂ były przynajmniej historycznie bezsensowne. „Globalna temperatura powierzchni morza była głównym czynnikiem determinującym coroczne wzrosty stężenia CO₂ w atmosferze od 1959 r. Nie zaobserwowano żadnego wpływu człowieka. Wynik ten wskazuje, że ludzkie wysiłki na rzecz ograniczenia emisji CO₂ były, przynajmniej w przeszłości, bezsensowne. Co więcej, teoria, że współczesne globalne ocieplenie i zmiany klimatu są spowodowane przez CO₂ emitowane przez człowieka, jest również błędna, i nie ma związku z historyczną wiarygodnością, że współczesne ocieplenie i zmiana klimatu zachodzą bardziej dramatycznie niż w przeszłości” – stwierdzono w sekcji „Wnioski”.

Odkrycie, że emisje dwutlenku węgla spowodowane przez człowieka nie mają związku z CO₂ w atmosferze, jest poparte danymi, o których informował wcześniej „Infowars”, a które udowodniły, że zapisy globalnych temperatur obalają twierdzenia o globalnym ociepleniu.

Odkrycia te mogą stanowić problem dla ideologii klimatystów, ponieważ zamknięcie cywilizacji i kreowanie neośredniowiecza opierają się na przeświadczeniu, że to człowiek jest jedynym winowajcą w walce z życiodajnym gazem CO₂.

Alex Jones ujawnił w 2010 r., że globalne ocieplenie jest globalnym kryzysem wymagającym globalnego rozwiązania, globalnych podatków i ostatecznie globalnego rządu światowego.

Autorstwo: Sean Miller

Na podstawie: ScienceOfClimateChange.org

Źródło zagraniczne: InfoWars.com

Źródło polskie: PrisonPlanet.pl